

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 25 groszy** Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.

NIE BĘDZIE REKONSTRUKCJI!

Marszałek Daszyński rewizytował wczoraj premiera Sławka

Troska rządu o poprawę sytuacji gospodarczej

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:
W dniu wczorajszym pod przewodnictwem premiera Sławka obradowała przez kilka godzin popołudniowych rada ministrów. W obradach brał również udział marsz. Piłsudski. Wysłuchano sprawozdania kierownika ministerstwa skarbu o sytuacji finansowej, sprawozdania ministra przemysłu i handlu o sytuacji gospodarczej, sprawozdania ministra pracy o sytuacji na rynku pracy oraz referatu ministra komunikacji o stanie finansowym kolei. Najbliższe posiedzenie rady ministrów poświęcone będzie sytuacji rolnictwa.

Chwilowo nie się nie zmieni!

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:
Agencje prywatne zaprzeczają pogłoskom o projektowanych w dniach najbliższych zmianach w rządzie w resortach gospodarczych. Zaprzeczają również wiadomościom, jakoby w dniach najbliższych ustąpić miał szef gabinetu preza-rady ministr., por. Zaćwilichowski, a jego stanowisko miał objąć sekretarz generalny B.B., p. Dolanowski.

Premier Sławek przeprowadził się do prezydium rady ministrów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:
Marszałek Daszyński wczoraj w południe rewizytował w prezydium rady ministrów premiera Sławka. Premier Sławek, który dotychczas zajmował mieszkanie przy ul. Szopena, przeniósł się

w dniu wczorajszym do prezydium rady ministrów, gdzie zajął apartamenty, przeznaczone dla szefa rządu, a opróżnione przez prof. Bartla.

Skreślenie funduszu pozbawiło posłów bezpłatnych podróży zagranicę

Sekretarjat marszałka sejmu komunikuje:
„P. minister Zaleski zawiadomił marszałka sejmu, iż z

dniem 1 kwietnia r. b. zostały wstrzymane t. zw. „feuilles de route“ dla posłów na wyjazd zagranicę, który im dotąd przy służywał.

Jednocześnie wiceminister ministerstwa spraw zagranicznych, p. Wysocki, zawiadomił grupę parlamentarną polsko-francuską, iż z powodu zmniejszenia funduszu dyspozycyjnego ministra spraw zagranicznych, subsydjum grupy, wynoszące 12.000 złot. rocznie ulegnie wstrzymaniu“.

Orena francuska sytuacji politycznej w Polsce

PARYŻ, 3 kwietnia. (Pat.) — Prasa komentuje dziś w dalszym ciągu sytuację parlamentarną w Polsce. W dzienniku „La Victoire“ George Bienaime, streściwszy przebieg wypadków od chwili obalenia gabinetu Świtalskiego, zaznacza, że obecna sytuacja, wynikająca z opozycyjnego stanowiska sztucznie stworzonej opozycji sejmowej

może pozostać nadal bez zmiany, o ile nie będzie przeprowadzona reforma konstytucji.

Powstaje więc pytanie, jak kwestję tę rozstrzygnie marszałek Piłsudski. Czy spowoduje on wprowadzenie do konstytucji przy pomocy gabinetu Sławka zmiany, zaprojektowane od 1926 roku, czy też w razie opozycji sejmowej zarządzi jego rozwiązanie. Lecz niemożliwe jest przystąpienie do nowych wyborów, dopóki będzie w mocy obecna ustawa wyborcza. Groziłoby to wprowadzeniem z powrotem do sejmu tych samych stronnictw bez liku, z którymi wykonywanie czynności rządowych okazało się niemożliwe. Wobec tego ustawa wyborcza powinna być przedewszystkiem zmodyfikowana drogą dekretu

Na złość socjalistom

Hugenberg uratował przed upadkiem gabinet Brüninga

BERLIN, 3 kwietnia. (PAT) — Posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się dziś o godz. 11 przed poł. przy wielkiej frekwencji posłów i publiczności.



Hugenberg

Jako pierwszy zabrał głos poseł hitlerowców hr. Rewentlow, oświadczając, że grupa jego wypowiedzi przeciwko nowemu rządowi, przyczem mowa podkreślił, że HITLEROWCY ZWALCZĄC BĘDĄ Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ AKCJĘ ZE STRONY INNYCH PAŃSTW, PODJĘTĄ PRZECIWKO PAŃSTWU SOWIECKIEMU.

O ile rząd Brüninga zechce wysunąć hasło przyjaźni z Polską, oznaczać to może w pewnych warunkach wzmocnienie tyłów państwa polskiego przy jego akcji przeciw Sowietaom, na co hitlerowcy nigdy się nie zgodzą.

Następnie poseł Hugenberg w imieniu frakcji niemiecko-narodowej złożył oświadczenie, iż FRAKCJA GŁOSOWAĆ BĘDZIE SOLIDARNIE PRZECIWKO WNIO SKOWI SOCJALISTYCZNEMU O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU.

Hugenberg podkreślił, że nacjonaliści niemieccy nie mogą dopuścić, ażeby socjaldemokracja narzucała im taktykę wobec rządu. Ewentualne wystąpienie przeciwko rządowi zastrzega sobie frakcja niemiecko-narodowa do chwili, gdyby okazało się, iż program agrarny rządu niezupełnie czyni zadość postulatowi stronnictwa niemiecko-narodowego.

W głosowaniu WNIOSEK SOCJAL-DEMOKRATYCZNY O WYRAZENIE VOTUM NIEUFNOŚCI RZĄDOWI KANCLERZA BRUENNINGA ODRZUCONY ZOSTAŁ 252 GŁOSAMI PRZECIWKO 187.

Za wnioskiem głosowali socjaldemokraci i komuniści.

W kołach parlamentarnych utrzymują, że kanclerz, w celu po-

zyskania frakcji niemiecko-narodowej, poczynił SZEREG USTĘPSTW NA RZECZ POSTULATÓW, WYSUNIĘTYCH W CZORAJ PRZEZ PRZEDSTAWICIELI NACJONALISTÓW.

BERLIN, 3 kwietnia. (PAT) — Cała prasa niemiecka, komentując ustęp deklaracji kanclerza Bruenninga, w którym jest mowa o „dalszym organ'cznym rozwijaniu dotychczasowej polityki zagranicznej“, podkreśla, iż zwrot ten oznacza otwarte ustępstwo na rzecz nowego kierunku politycznego, reprezentowanego w rządzie przez ministrów nacjonalistycznych. Treviranusa i Schielego.

Nacjonalistyczna „Deutsche Tagesztg.“ podkreśla, że sformułowanie kanclerza Bruenninga stanowi postęp na korzyść Niemiec w porównaniu z dotychczasową polityką zagraniczną rządu Rzeszy.



Dr. Breitscheid,

który w imieniu socjalistów, zgłosił votum nieufności.

Wizyta przyjaciół militarnych

Warszawski kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:
W dniu 6 b. m. przybywa do Warszawy szef rumuńskiego sztabu generalnego w otoczeniu wyższych oficerów.

Bukareszteńska rada ministrów przyjęła dymisję ministra wojny Cihoskiego i powierzyła premierowi Maniu kierownictwo ministerstwa spraw wojskowych.

Sowiety w Łodzi nie zamierzają sprzedawać tkanin

Biuro prasowe pełnomocnego przedstawiciela Z. S. S. R. w Polsce komunikuje w związku z artykułami, jakie się pojawiły w prasie polskiej, w tej liczbie w „Głosie Porannym“ w Łodzi, że: 1) przedstawicielstwo handlowe w Rydze niko go do Łodzi celem sprzedaży tkanin bawełnianych nie delegowało i delegować bez porozumienia z przedstawicielstwem handlowym w Polsce nie mogło; 2) że p. Kozacki nietylko nie jest przedstawicielem handlowym Z. S. S. R. w Rydze (Tergpredstwo), ale nawet w przedstawicielstwie handlowym w Rydze nie ma urzędnika tego nazwiska.

Nieposłuszeństwo hindusów

BOMBAJ, 3 kwietnia. (PAT) — W dzienniku „Young India“ Ghandi zapowiedział rozpoczęcie masowej akcji „nieposłuszeństwa cywilnego“ na dzień 6 b. m.



Przy bólu zębów zaziębieniu reumatyzmie **ASPIRIN** tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER“ w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Czy problem reparacji jest rozwiązany?

Ankieta wśród wybitnych europejskich mężów stanu

William Graham angielski minister handlu:

W zasadzie uregulowanie problemu reparacyjnego ustanawia zobowiązania płatnicze Niemiec na cały szereg lat; obniża reparacje; ustala klucz stopniowego zmniejszania dostaw naturalnych; zakłada Bank dla rozrachunków międzynarodowych, transakcje którego z biegiem czasu niewątpliwie osiągną rozmiar daleko większy, niż jest to możliwe przy zwykłej kontroli rynkowych splat; wreszcie ustala uregulowanie problemu reparacyjnego drogą, po jakiej iść ma powszechna naprawa stosunków gospodarczych w powojennej Europie. Nie wolno nam jednak spodziewać się, że oznacza to koniec sporów reparacyjnych. Splaty reparacyjne prowadzą pod względem gospodarczym do wielkich trudności i do pewnych form handlowej dyslokacji. Wierzę stale, że pewnego dnia Ameryka i państwa europejskie przystąpią do rozważania kwestii całkowitego skreślenia długów międzysojusznicych. Krok ten niewątpliwie przyniesie Europie wielką ulgę; uznaję jednak w całej pełni, że trudności, pozostające w związku z tym krokiem są i przez dłuższy czas będą jeszcze bardzo znaczne.

Dr. Wiktor Steinbock austriacki minister skarbu:

Konferencja haska jest niewątpliwie doniosłym krokiem na drodze do konsolidacji Europy. O ile chodzi o Austrię, to dla niej problem reparacyjny jest załatwiony definitywnie; również inne kwestie natury finansowej, wynikające z traktatu pokojowego, a dla Austrii posiadające pierwszorzędne znaczenie, zostały w sposób soraładliwy zlikwidowane. Dla Austrii kwestia ewentualnej rewizji układów haskich nie może być brana pod uwagę.

O ile to wszystko, co nam dała Haga teraz, nastąpiło jeszcze przed dwoma laty, rozwój gospodarczy Austrii odbywałby się daleko pomyślniej. Fakt jednak, że zostaliśmy uwolnieni od ciężarów umowy w St. Germain, i teraz zobowiązuje nas

Karol Severing

b. niemiecki minister
spraw wewnętrznych:

Jeżeli mam mówić o planie Younga według opracowania Niemiec i sojuszników, to przede wszystkim pragnąłbym podkreślić, że, — moim zdaniem, — warunki planu tego są bardzo ostre, tak, że absolutnie nie mam pewności, czy będą przez Rzeszę w całej ich rozciągłości wykonane. Sytuacja Niemiec nie jest daleko tak pomyślna, jak to niektórzy przypuszczają, — raczej ma się sprawa wręcz przeciwnie. Pozwolę sobie wymienić jedną tylko trudność: problem bezrobocia. Problem ten nie jest u nas może tak palący, jak w Anglii, niemniej jednak mamy ponad milion robotników, których wspierać musimy, co dla skarbu państwa stanowi ciężar bardzo poważny.

Państwa wierzycielskie, które

plan Dawesa zastąpiły planem Younga, czyniąc to w tem przekonaniu, że nałożone na nas zobowiązania tym razem odpowiadać będą naszym możliwościom płatniczym, mogą ułatwić nam wwiązywanie się z tych zobowiązań w ten sposób, że zapewnią Niemcom możliwości zbytu towarów niemieckich na nowych rynkach. To w bardzo znacznej mierze przy czyniłoby się do odciążenia naszego budżetu i w konsekwencji swej spotęgowałoby materialnie nasze możliwości spełnienia klauzuli planu Younga.

W każdym razie pragnąłbym stwierdzić, że Niemcy zdecydowane są zrobić wszystko, co leży w ich mocy, aby wywiązać się z wziętych na siebie zobowiązań, i nie wątpię, że czyniąc tak, dadzą światu najlepszy do

wód swej dobrej woli w kierunku definitywnego zlikwidowania wojny i jej następstw.

Henri Jaspar belgijski prezes rady ministrów:

Jak to oświadczyłem w swem ostatnim przemówieniu, jestem zdania, że konferencja haska oznacza wielki krok naprzód na drodze do ostatecznego rozwiązania problemu reparacyjnego, zaprzatającego już od lat 11 nasze umysły. Sądzę, że wchodzimy na drogę porozumień handlowych, które wywierają spory polityczne na plan drugi, biorąc względy przedewszystkiem na rzeczywistość gospodarczą. Ożywiony jestem szczerą nadzieją, że porozumienie haskie przyspieszy

to powrót do uniwersalnego pokoju, który całej Europie i całemu światu tak jest potrzebny.

O ile chodzi o Belgię, to kraj nasz zdążył do utrwalenia pokoju w większej bodaj mierze, niż kraje inne. Pokój jest dla nas starą tradycją i zasadniczą potrzebą. Dlatego też Belgja całym sercem popierała dzieło, nad którym pracowano w Hadze. Belgja zgłaszała swe oferty szczerze, uświadamiając sobie w całej pełni, że trzeba dojść do ostatecznego porozumienia w dziedzinie reparacji, które od zawarcia pokoju tak silnym echem odbijały się na życiu materialnym i moralnym wszystkich zainteresowanych państw.

Dr. M. J. Bonn wybitny ekonomista niemiecki:

Jedynie intensywny wysiłek, jedynie dopływ kapitału zagranicznego do przemysłu niemieckiego umożliwił może Niemcom płacenie reparacji. Jak długo będzie Rzesza w stanie płacić reparacje, to już jest pytaniem, które należałoby traktować raczej z punktu widzenia polityki międzynarodowej, a nie gospodarczej. Plan Younga jest niewątpliwie ulepszeniem planu Dawesa, zwłaszcza, o ile chodzi o obniżenie zobowiązań reparacyjnych Niemiec. Jest możliwe, a nawet prawdopodobne, że po upływie dalszych dzieściu lat plan Younga zastąpi go nowy plan, od niego jeszcze doskonalszy. — Wątpliwe zyski przynoszą splaty reparacyjne handlowi i przemysłowi międzynarodowemu, a kiedy świat sobie to w całej pełni uświadomi, wtedy dopiero będziemy mogli wejść na

drogę absolutnie normalnych stosunków w handlu miarzynarodowym.

Harley Withers wybitny ekonomista angielski:

Odpowiedź na pytanie: „Jak długo będzie obowiązywać plan Younga bez konieczności zrewidowania go?” zależy w daleko większej mierze od zdolności światowego popytu na towary niemieckie, niż od zdolności produkcyjnych Niemiec. O ile chodzi o to drugie, to tutaj nie można mieć prawie żadnych wątpliwości. Ze swym pracownictwem i karnym narodem i ze swymi wysoce inteligentnymi kierownikami Niemcy zawsze z łatwością będą mogły dostarczać towarów, o ile oczywiście będą one poszukiwane. Fakt, że Niemcy wywiązały się ze swych obowiązków, płynących z planu Dawesa, w myśl którego miały zapłacić 125 milionów funtów, pozwala na pierwszorzędny rzut oka przypuszczać, że daleko łatwiej do wykonania plan Younga nie powinien dla Niemców powodować poważniejszych trudności. Istnieją wprawdzie w tej sprawie pewne zastrzeżenia, których z powodu braku miejsca poruszać nie mogę, jednakowoż naogół powiedzieć można, że jeżeli handel światowy rozwiąże się na podstawie centralizacji banków i według wskazań polityków, jeżeli sanacja cen najważniejszych artykułów wzmożni zdolność nabywców państw rolniczych, jeżeli wreszcie kapitał — zamiast żeby był gromadzony — rzucony zostanie na rynek, — to wyroby niemieckie z łatwością znajdą zbył w Europie. Jeżeli natomiast rządy kontynuować będą swą politykę murów celnych, a centralne banki nie zaniechają gromadzenia złota, to rewizja planu Younga stanie się nieuniknioną.

Copyright by Centropress and London General Press.

We wtorek dnia 1 kwietnia o godz. 5-ej po południu między Nr. 88 a 151 na ulicy Piotrkowskiej zagubiono

duży pozłacany kołczyk filigranowej roboty.

Uprasza się o zwrot 855

za nagrodą zł. 30.—
ul. Piotrkowska Nr. 194, parter.



Dziś i dni następnych!
Potężne arcydzieło filmowe wg. powieści Victora Hugo

DZWONNIK Z NOTRE DAME

W roli gł. mistrz maski i człowiek o stu twarzach:

LON CHANEY
NORMAN KERRY
PATSY RUTH MILLER

Orkiestra symfoniczna pod batutą
SZ. BAJGELMANA

Teatr Świeły
CASINO

Dziś i dni następnych!
„Kult Ciała”

pg. powieści M. SROKOWSKIEGO
Walka dwóch serdecznych przyjaciół o ukochaną kobietę.
Historia wszechpotężnej miłości druzgocącej wszelkie przeszkody i zapory — — — W rolach głównych:
MICHAŁ VICTOR VARGONYI,
AGNES PETERSEN - MOZŻUCHINOWA
EUG. BODO, PAWEŁ OWERŁŁO

Zdjęć dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei.
Orkiestra pod kierunkiem L. Kantora. 3398
Początek o g. 4 pp. Początek o g. 4 pp.

Melodja
serc

TO PIERWSZY
EUROPEJSKI
FILM DŹWIĘKOWY

W rolach głównych:
Dita Parlo i Willi Fritsch

Władysław Orkan laureatem nagrody m. Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Laureatem nagrody literackiej m. Warszawy w wysokości 15 tysięcy złotych został w dniu wczorajszym Władysław Orkan.

W puszcze od makaronu przechowujemy podobno prochy Witolda

KOWNO, 3 kwietnia. (PAT) — O zaślepieniu i manji prześladowczej Litwinów świadczy poniższa wiadomość, ogłoszona wczoraj przez radiostację kowieńską.

„Z Wilna donoszą, iż kapituła wileńska odmówiła litwinom wileńskim wystawienia sarkofagu ze szczątkami w. ks. Witolda w związku ze świętem 500-lecia Witolda. Odmowę swą kapituła motywuje tem, iż nikt nie wie, gdzie się znajdują prochy Witolda. Musimy tu oświadczyć, ażeby świat cały wiedział o świętokradztwie polaków, iż prochy Witolda polacy trzymają w puszcze od makaronu. To wcale nie licuje z godnością dostojników kościoła”.

Kto mieczem wojuje

Pismo, które dało się wziąć na kawał primaaprilisowy

Fantazja o łódzkiej fabryce perkali, finansowanej przez... Jolsona

W dniu 1-ym kwietnia, gdy wszystkie dzienniki uraczyły swych czytelników jakimś kawałkiem primaaprilisowym, warszawski „Nasz Przegląd”, zamieścił żartobliwą informację o założeniu w Łodzi wielkiej wytwórni perkaliów. Wiadomość ta podana, w poważnej formie, głosiła: iż

„hasło samowystarczalności Polski w dziedziny przemysłu włókienniczego zyskuje sobie coraz większą popularność w szerokich sferach społeczeństwa. Fakt, iż jednym z inicjatorów tego ruchu był doradca finansowy rządu polskiego, p. Charles Dewey, znalazł pełne zrozumienie jako wezwanie do patriotyzmu gospodarczego.

W przewidywanym zwiększonej konsumpcji materiałów polskich kilku większych przemysłowców łódzkich podjęło myśl utworzenia specjalnego syndykatu producen-

tów perkali. Syndykat ten założył by nową wielką fabrykę perkali

w Łodzi i regulowałby ceny tego materiału na rynkach polskich.

Jak informują, sprawą utworzenia takiego syndykatu zainteresował się amerykański koncern Loeb Jolson, który okazał gotowość udzielenia przemysłowcom łódzkim długoterminowej pożyczki w sumie 25 milionów dolarów na założenie nowej fabryki.

Dla omówienia szczegółów tej pożyczki udaje się w najbliższych tygodniach do Nowego Jorku specjalna delegacja polskich przemysłowców włókienniczych”.

Wiadomość ta od początku do końca fałszywa, została potraktowana na serio przez warszawski „Express Poranny”, który powtórzył ją we wczorajszym numerze (z dnia 3 kwietnia). Dowodzi to jednocześnie, jak Warszawa s'abo orientuje się w zagadnieniach łódzkich.

MEINLA

- Kawa
- Kakao
- Keksy
- Marmolady
- Oljwa
- Herbata
- Czekolada
- Wafle
- Makarony
- Soki owoc.

i t. d. 3219

JULIUSZ MEINL S. A. PIOTRKOWSKA 95.

Uroczysta akademja w Tel-Awiiwie z okazji imienin marsz. Józefa Piłsudskiego

Z Jeruzolimy donoszą:

Z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego palestyńsko - polska izba handlowa wspólnie ze związkim żydów polskich w Tel-Awiiwie urządziła uroczystą akademję w sali hotelu „Palatyn”.

Akademję zaszczytlił swoją obecnością: konsul generalny R. P. w Jeruzolimie p. Zbyszewski, radca handlowy R. P. w Tel - Awiiwie dr. Hausner, konsul francuski, konsul szwajcarski, konsul holenderski, żona konsula jugosłowiańskiego, przedstawiciel organizacji sionistycznej p. Tishbi, przedstawiciel rab'natu Jaffy i Tel - Awiiwu główny rab'in p. Uziel, prezydent izby handlowej Jaffy, prezydent narodowej izby handlowej w Haifa, burmistrz Rishonu p. Meierowicz, przedstawiciele organizacji „Mizrachi” pp. Wohlmann, Chabas i Pinkas, przedstawiciele kolonji Bene Brak oraz wielka liczba osób z kolonji polskiej w Palestynie i ze wszystkich innych warstw społeczeństwa palestyńskiego.

swjej współpracy rzeczom, mogącym przyczynić się dla dobra narodu i państwa polskiego.

Przedstawiciel związku żydów polskich, p. Biezuński, wyraził radość, że może brać udział w uroczystości na cześć imienia pierwszego marszałka Rzplitej Polskiej, p. Józefa Piłsudskiego i życzył Mu długich pomyślnych lat. Zarazem prosił o wyrażenie rządowi polskiemu wyrazów głębokiego uznania za przychylny stosunek do odbudowy Palestyny.

Ostatni mówca, główny rab'in Uziel, podkreślił, że ludzie tej miary, co marsz. Józef Piłsudski, są dumą i chlubą każdego narodu, a naród polski może być szczęśliwy, że kierownictwo losów państwa spoczywa w jego rękach. Zakończył on okrzykami: „Niech żyje naród polski! Niechaj żyje marszałek Piłsudski! Niech żyje odbudowana żydowska siedziba narodu w Palestynie!”.

Wśród wzruszonego nastroju zebranych zamknął prezydent p. Che-

louche akademję i na jego wniosek uchwalono wysłać telegram hołdowniczy z życzeniami do marszałka Piłsudskiego.

Wkońcu odegrano jeszcze raz hymn polski.

Telegramy i listy z życzeniami nadeszły od Colonela K'scha, jako reprezentanta „Jewish Agency” - organizacji sionistycznej, magistratu Tel - Awiiw, który przeprasza za swoją nieobecność, tłumacząc ją żalobą po śmierci lorda Balfoura, magistratu m. Jaffy gubernatora okręgu jaffskiego p. Campbella, stowarzyszenia „Ramban” w Jeruzolimie, „Keren Kajemeth Le'srael” i in.

— Dział ponownie powtórzyły się demonstracje bezrobotnych. Doszło do gwałtownych starć między policją a demonstrantami. Policja zmuszona była zrobić użytek z broni. Dwóch demonstrantów zostało zabitych. Ogółem aresztowano 50 osób. Dalsze śledztwo w toku.

pierwszy polski film dźwiękowo-śpiewny i mówiony

moralność pani dulskiej

oryginalne motywy i kierow. muzyczne ludo mira różycskiego i bronisława szulca

pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi

józef węgryzn.

- graja, mówią, śpiewają
- dela lipińska
- zofja batycka
- marja flancowa
- tad. wesolowski
- ludwik fritsche
- hanka daszyńska
- marja chateau
- lubicz lisowski
- adolf dymsha

1 inni.

3397

Śmiertelny zamach

na komendanta garnizonu w Tallinie

TALLIN, 3 kwietnia. (Pat.) Dział o godz. 21 w Tallinie miał

miejsce zamach na komendanta garnizonu tallińskiego gen. Unta. Nieznany osobnik strzelił dwukrotnie z rewolweru do generała na ulicy. Gen. Unt stał ciężko ranny a po przewiezieniu do szpitala dokonano operacji. Stan zdrowia generała jest beznadziejny. Złoczyńca zdołał zbiec.

Napad bandycki w pociągu Łódź - Warszawa

Służba kolejowa aresztowała jednego z niebezpiecznych opryszków

Ubiegłej nocy do przedziału II-jej klasy pociągu osobowego Łódź - Warszawa wkroczyło niedaleko Sochaczewa trzech zamaskowanych bandytów,

którzy pod groźbą rewolwerów zażądali od pasażerów wydania pieniędzy i kosztowności.

Jeden z pasażerów próbował pociągnąć za hamulec bezpieczeństwa, musiał się jednak cofnąć pod groźbą zastrzelenia.

Gdy przestraszeni pasażerowie

poczęli wyciągać kosztowności, by wręczyć je bandytom, pociąg począł nagle zwalniać biegu i wreszcie stanął. Okazało się, że jeden z pasażerów sąsiadnego przedziału, zauwa-

żywszy bandytów zatrzymał pociąg.

W chwili, gdy konduktorzy i policja wkroczyli do przedziału bandyci zdołali wyskoczyć przez okno.

Zarządzone natychmiast pociąg uwięziony został ujęciem jednego z bandytów Zygmunta Wiśniewskiego,

poszukiwanego przez policję za kilka innych napadów w pociągach.

Pozostali bandyci zdołali ucieknąć.

Drugi występ bandytów kolejowych, tym razem usypiaczy zanotowano w pociągu między Kolszkami a Tomaszowem.

Do Łodzi przyjechał znany kupiec z Białej Jankiel Brodacz celem zainkasowania na tere-

nie województwa płatnych weksli i protestów.

Do przedziału II klasy, którym jechał Brodacz, weszło dwu eleganckich mężczyzn w towarzystwie młodej damy.

Koło Kolszka Brodacz zasnął twardo, a gdy się zbudził pod Tomaszowem, jego towarzysze podróży znikli bez śladu.

Tknięty złem przecuciem Brodacz zajrzał do teczki, która okazała się pustą.

Złodzieje skradli mu weksle na sumę 5.000 złotych, pozatem z porozcinanych brzytwą kieszeni wyciągnęli kilkadziesiąt złotych gotówką i papiery wartościowe.

Pociąg policyjny za usypiaczami nie dał dotychczas pozytywnych wyników.

Zemsta brata

w kurytarzu sądowym

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godz. 1 m. 30, po jednej z rozpraw w wydziale karnym sądu okręgowego, przy ul. Miodowej 15, wydarzył się wypadek postrzelenia więźnia, oskarżonego o zabójstwo.

Wypadek zaszedł na kurytarzu podczas przeprowadzania w'ężnia. Sprawcą strzałów okazał się brat zabitego, który w ten sposób chciał pomścić śmierć brata.

Pogotowie przewiozło rannego 26-letniego Berka Gurfinkla do szpitala św. Rocha, gdzie lekarz stwierdził stan ciężki wskutek dwóch ran w głowie i jednej w prawym barku.

Radca handlowy p. dr. Hausner w swej mowie przedstawił duchowość postaci marsz. Piłsudskiego, który w każdej chwili gotów jest do udzielenia swego poparcia i

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO“ Z D. 4. IV. 1930 R. Nr. 16.

MORD NA BOISKU

POWIEŚĆ SENSACYJNO-KRYMINALNA A. CHRISTIE.

(Ciąg dalszy).

— Czy mówił o tajemnicy, która go od wówczas otaczała?

— Niczego w tym rodzaju sobie nie przypominam. Ale mimo wszystko dokoła niego unosiła się jakaś tajemnica. Nigdy nprz. nie mówił o swym dzieciństwie, ani o żadnym zdarzeniu, które przytrafiło się przed jego przybyciem do Południowej Ameryki. Zdaje mi się że z urodzenia był on francuskim kanadyjczykiem, ale nigdy nie opowiadał o swym życiu w Kanadzie. Umiał zamykać się w sobie, jak ślimak w muszli

— A więc nie wie pan o żadnych wrogach zmarłego?

— Nie.

— Panie Stonor, czy słyszał pan kiedykolwiek o nazwisku Duveen od pana Renaulda?

— Duveen, Duveen. — Myślał z wysiłkiem. Zdaje mi się, że wogóle nigdy nie słyszałem tego nazwiska, a mimoto jest mi ono dziwnie znajome.

— Czy pan zna jakąś panią, przyjaciółkę pana Renaulda, która nazywa się Bella?

— Bella Duveen? Czy to tworzy razem imię i nazwisko jednej osoby? Czy to nie jest dziwne? Wiem już napewno, że znam to imię i nazwisko, ale nie wiem w jakim stosunku było ono do pana Renaulda.

— Niech pan będzie całkiem szczery. Nie można nic ukrywać. Może pan — przez szacunek dla pani Renauld — nie chce... nie chciałby..., ale należy wszystko powiedzieć, — pan Hautet jękał się.

Stonor patrzył na niego uważnie.

— Nie pojmuję, co to ma wspólnego z panią Renauld, — rzekł, — bardzo ją szanuję, bo wiem jest ona niezwykłym, czarownym człowiekiem, ale nie pojmuję, dlaczego sądzi pan, że moja szcera odpowiedź może na nią w jakikolwiek sposób podziałać?

— Może się bowiem okazać, że Bella Duveen była dla pana Renaulda więcej, niż przyjaciółką.

— Teraz pojmuję — odparł Stonor. — Ale założę się o mego ostatniego dolara, że panowie się mylą. Pan Renauld nie interesował się zupełnie kobie-

tami. Ubóstwiał tylko swoją żonę. Byli oni najszczęśliwszą parą małżeńską, jaką widziałem w mojem życiu.

Pan Hautet zaprzeczył z za pałem.

— Panie Stonor, jesteśmy w posiadaniu dowodu — mamy list miłosny tej Belli do pana Renauld, w którym ona zarzuca mu, że ma jej już dosyć. Poza to mamy dowody, że łączył go stosunek miłosny z francuzką, panią Daubreuil, która mieszka w pobliżu willi Genevieve.

W oczach sekretarza pojawiło się zdumienie.

— Przepraszam pana, ale pan jest źle poinformowany. Znałem świetnie pana Renauld. To, co pan powiedział, jest niemożliwe. Należy na to znaleźć jakieś inne tłumaczenie.

Sędzia wzruszył ramionami.

— Czy tu wogóle jest możliwe jakieś inne tłumaczenie?

— Na jakich podstawach opiera pan swe przypuszczenie, że chodzi tu o aferę miłosną?

— Pani Daubreuil przychodziła tu bardzo często wieczorami. Od czasu, jak pan Renauld zamieszkał w willi Genevieve, pani Daubreuil złożyła do banku na swoje konto wielkie sumy; ogólna suma złożonych przez nią pieniędzy równa się czterem tysiącom angielskich funtów.

— Te pieniądze przekazałem mu na jego życzenie — rzekł Stonor spokojnie. — Ale to nie była historia miłosna.

— A co by to być mogło?

— Wymuszenie, — rzekł Stonor ostro i uderzył pięścią w stół. — Ot co.

— Och — krzyknął sędzia poruszony.

— Wymuszenie, — powtórzył Stonor. — Wykorzystano go i to porządnie. Cztery tysiące funtów w ciągu dwóch miesięcy! Powiedziałem panom przedtem, że dokoła pana Renaulda unosiła się jakaś tajemnica. Prawdopodobnie pani Daubreuil znała ją i korzystała z tego.

— To jest możliwe, — krzyknął komisarz.

— Tak było napewno, — odparł Stonor. — Czy panowie pytali o to panią Renauld?

— Nie, proszę pana, nie chcieliśmy jej sprawić przykrości.

— Przykrości? Wyśmiałyby się panom prosto w nos! Powtarzam, że p. Renauld ubóstwiał żonę i byli oni niezwykle szczęśliwym małżeństwem.

— To mi coś przypomina, — rzekł pan Hautet. — Czy pan Renauld zaznajomił pana z treścią swego testamentu?

— Tak, znam testament — zaniósłem go po napisaniu do notariusza. Połowę majątku zapisał żonie, na dożywocie, a drugą połowę synowi. Poza to uczynił kilka legatów. Zdaje się, że i mnie zapisał kilka tysięcy.

— Kiedy został sporządzony ten testament?

— Mniej więcej od roku.

— Czy pan się bardzo zdziwi, o ile panu powiem, że pan Renauld przed czternastoma dniami napisał drugi testament?

Stonor był zdumiony.

— Nie miałem o tem pojęcia. Co on zawiera?

— Cały majątek zapisał pan Renauld żonie. O synu nawet nie wspomina.

— To jest ciężki testament dla Jacka. Matka coprawda go ubóstwiała ale dla świata wygląda to tak, jakby ojciec miał do syna mało zaufania. Ugodził to jego dumę. Ale testament ten potwierdza moje poprzednie słowa: że pan Renauld ubóstwiał swą żonę.

— Słusznie, całkiem słusznie, — odparł Hautet — Może nie raz jeszcze będziemy

musieli zmienić nasze poglądy. Naturalnie daliśmy znać do Santiago i czekamy na odpowiedź. Prawdopodobnie odpowiedź ta wyjaśni nam całą sprawę. Z drugiej zaś strony, o ile przypuszczenie pańskie, dotyczące wymuszenia, jest słuszne pani Daubreuil mogłaby nam dać bardzo cenne wyjaśnienia.

— Czy angielski szofer, — wtrącił nagle Poirot, — jest już oddawna u pana Renaulda?

— Mniej więcej półtora roku temu.

— Czy nie wie pan, czy był on kiedykolwiek w południowej Ameryce?

— Wiem napewno, że tam nigdy nie był. Przed przyjęciem służby u pana Renauld, był on przez wiele lat u pewnej rodziny w Gloucestershire, którą znam bardzo dobrze.

— Sądzi pan więc, że na niego nie pada ani cień podejrzenia?

— Jestem tego pewien.

Sędzia kazał przywołać Matchaud'a i rzekł do niego.

— Proszę zameldować mnie pani Renauld i powiedzieć jej, że muszę z nią pomówić. Nie chcę jej jednak fatygować więc udam się do niej na górę (d. c. u.)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”
Na aparatach „Western Electric”

Dzisiaj i dni następnym! Najwspanialszy przebieg sezonu!
Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON
jako
Śpiewak Jazzbandu

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedja genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogalny wyrzekł się za zerwanie z tradycją i wybaczył surowy wyrok na łożu śmierci, gdy Al Jolson w zastępstwie kantora synagogi śpiewał

pieśń pojednania

KOL NIDREI

Początek seansów o godzinie 6, 8 i punktualnie o 10-ej wiecz.

3395

Ceny miejsc niższe: 1,—, 2,—, 3,—



ON

otworzy nową erę w kinematografii miasta Łodzi

ON

zaśpiewa, jak nikt dotychczas w obrazie na otwarcie

dźwiękowego Grand-Kina

Wiadomości bieżące

WOLNE POSADY. Dowiadujemy się, że w niektórych starostwach powiatowych na terenie województwa łódzkiego są wolne posady praktykantów. Kandydaci (mężczyźni), posiadający co najmniej średnie wykształcenie (maturę) i odbyłą służbę wojskową mogą składać podania w urządzie wojewódzkim w Łodzi. Do podań należy dołączyć krótki życiorys.

9.000 NAKAZÓW PŁATNICZYCH. Magistrat przystąpi we wtorek, po przyjęciu do wiadomości przez radę miejską stawek dla podatku od nieruchomości, do rozsyłania nakazów płatniczych. W ciągu tygodnia wydział podatkowy rozeseł 9.000 nakazów płatniczych na ogólną sumę zł. 9 i pół miliona z czego przypada na podatek państwowy zł. 4 i pół miliona i na komunalny 5 milionów złotych.

NAD CZEM RADZIĆ BĘDĄ OJCOWIE. Jak się dowiadujemy, w poniedziałek, dnia 7 b. m. odbędzie się specjalne posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym znajdzie się sprawa wyboru komisji do rozdziału mieszkań na Polesiu, sprawa wyboru przedstawicieli miasta na zjazd związku miast polskich, który obradować będzie w maju, oraz sprawa zatwierdzenia stawek na podatek od nieruchomości.

Poniedziałkowe posiedzenie będzie prawdopodobnie ostatnim przed feriami świątecznymi. (b)

POBÓR STARSZYCH ROCZNIKÓW. Jak już donosiliśmy, w dniu 2 maja rozpoczyna się pobór rocznika 1909 na terenie całego państwa.

Przed komisje poborowe, prócz rocznika 1909, mają się stawić również ci z roczników 1908 i 1907, którzy w latach poprzednich otrzymali odroczenia z powodu złego stanu zdrowia, jak również i starsze roczniki o ile dotychczas na komisji nie stawiali.

LIKWIDACJA STRAJKU KOTONIARZY? Jak się dowiadujemy inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz, wobec przedłużającego się w nieskończoność strajku kotoniarzy, postanowił zawezwać na dzień dzisiejszy delegatów obu stron celem ostatecznego załatwienia wszystkich punktów spornych.

Istnieje nadzieja, że konferencja ta przyczyni się do zlikwidowania trwającego już od dłuższego czasu bezrobocia w branży kotoniarzkiej.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Milera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jamkielewicza (Stary Rynek 9).

Dr. med. 2472
REICHER
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie diatermją. Elektroterapia.
Południowa 28
Od 8—10 rano, 12—2, 5—8.30 w.
W niedziele od 9—2
Dla niezamożnych ceny lecznic.

TRYKOTINA

Jedwabna znanego gatunku we wszystkich kolorach od teraz o 20% taniej w firmie

EDMUND BOKSLEITNER
Sienkiewicza 79, tel. 141-79

ZARZĄDOWI Domu Bankowego Hieronim Schiff, Spadkobiercy w Łodzi, z powodu przedwczesnego zgonu

B. P.

Celiny z Schiffów Władysławowej Landsberg

składa wyrazy najszczerzego współczucia

PERSONEL DOMU BANKOWEGO
Hieronim Schiff, Spadkobiercy w Łodzi.

Konkurencja orkiestr wojskowych

odbiera chleb zawodowym muzykom i pętuje ich bezrobocie

Zarząd związku zawodowego muzyków Rzplitej Polskiej, oddział w Łodzi, zwrócił się do dowódcy okręgu korpusu nr. IV, generała Małachowskiego z następującym pismem:

„Od lat 12 zgorą istnieje na terenie m. Łodzi związek zawodowy muzyków, skupiający w swym gronie blisko 200 muzyków zawodowych. Organizacja ta, mająca między innymi za główny cel swój krzewienie szczytnej sztuki i kultury muzycznej wśród najszerzych

warstw ludności, chlubnie zapisała się w dziejach kulturalnych Łodzi, albowiem dzięki mozolnym wysiłkom muzyków związkowych, przyczyniła się do powstania imponującej placówki muzycznej — Łódzkiej orkiestry filharmonicznej. Ł. O. F., działająca i rozwijająca się w naszym grodzie, zdobyła sobie szacunek i uznanie szerokiego społeczeństwa miejscowego.

Mimo podniosłych haseł, sytuacja muzyków pogarsza się

z dnia na dzień, a to wobec całego szeregu niesprzyjających warunków, wśród których bardzo poważną rolę odgrywa stała konkurencja zespołów wojskowych. Bezmar tragicznej grozy spotęgował się ostatnio w zatrważający sposób, a to dzięki zastosowaniu wynalazku filmu dźwiękowego. W konsekwencji powyższego rola muzyka w kinach, t. j. najpoważniejszego źródła dochodu, okazała się w najbliższej przyszłości całkowicie zbyteczną, a około 200 muzyków zawodowych wraz z ich rodzinami skazanych zostanie prosto na zagładę.

Wobec powyższego mamy zaszczyt prosić J. W. pana generała o łaskawe ulżenie przewidzianej katastrofie przez wydanie odpowiedniego zarządzenia, zabraniającego zespołom wojskowym zarobkowania we wszystkich ogrodach, kawiarniach i t. p., znajdujących się na terenie m. Łodzi; dzięki temu uda nam się częściowo załagodzić olbrzymie rozmiary bezrobocia“.

Szanownemu Panu **Władysławowi Landsbergowi** z powodu przedwczesnej śmierci **Małżonki Jego**

B. P.

CELINY LANDSBERGOWEJ

wyrazy szczerzego współczucia składa

3391

JÓZEF MALINICKI

Zapewnienie spokojnej starości jest elementarnym obowiązkiem społeczeństwa względem swych członków

Zwracamy się tą drogą do społeczeństwa z gorącym apelem o przyjęcie z pomocą materialną Domowi Starców fund. małż. Konsztatów. Celem tej instytucji jest opieka nad najbiedniejszymi i bezdomnymi starcami, którym brzmie lat nie pozwala zdobywać własnymi siłami niezbędnych środków do życia. W instytucji tej o trzymują te stare bezradne dzieci dach nad głową, utrzymanie, czystą bieliznę i pościel, opiekę lekarską i możliwie wszelkie potrzebne starcom, spracowanym ludziom wygody.

Dom Starców, jako instytucja filantropijna, czerpie Iwią część swych funduszy ze wspaniałomyślnych datków i ofiar członków oraz szerokiego mas społeczeństwa, rozumiejącego doniosłość roli jaką spełnia tego rodzaju placówka dobroczynna w naszym mieście.

Wobec kryzysu ekonomicznego, jaki w chwili obecnej przeżywa całe społeczeństwo, a zwłaszcza

tak wielki ośrodek przemysłowy, jakim jest Łódź, — Dom Starców znalazł się również w bardzo krytycznych warunkach materialnych. Sytuacja jest ciężka. Wyżywienie 150 osób i stworzenie dla nich minimalnych warunków, które są konieczne dla ludzi starych, wymaga większego wysiłku ze strony czynnych członków i większego zrozumienia ze strony społeczeństwa.

Zbliżające się święta Wielkonocne przysporzyły instytucji wydatków i obciążły jej budżet nadmiernie. Licząc na zrozumienie dla potrzeb Domu Starców i wierząc w szczerą ofiarność najszerzych mas społeczeństwa, zarząd tej instytucji za naszym pośrednictwem nawołuje wszystkich do składania ofiar, bądź w gotówce, bądź w naturze, na ręce tych, którzy są upoważnieni do zbierania ofiar na rzecz tej instytucji, lub osobiście w kancelarii Domu Starców przy ul. Pomorskiej 54.

RADJO

detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych

3246

RADJO-LLOYD,
PRZEJAZD 8, TEL. 158-08

Zapomogi dla najbiedniejszych

Komitet niesienia pomocy najbiedniejszym komunikuje, że w pierwszym okresie wypłat w Helenowie wypłacono sumę 168.380 zł., a w fabryce Stolarowa, przy ul. Rzgowskiej — 102.770 zł. Ogółem zapomogi otrzymało 8758 osób na ogólną sumę 271150 złotych. Przy niniejszym komitecie zwraca się z apelem raz jeszcze do obywatelstwa miasta Łodzi o spieszenie z pomocą najbiedniejszym i wnoszenie składek, chociażby najdrobniejszych, na listy rozesyłane właścicielom nieruchomości.

Zaznaczyć należy, że ofiarność instytucji społecznych i samorządowych jest b. duża, co już ujawniło się w ofiarności urzędników kasy chorych m. Łodzi, urzędników starostwa grodzkiego i szeregu innych instytucji i stowarzyszeń.

Nabożeństwo żałobne

Zarząd związku legionistów w Łodzi podaje do wiadomości wszystkim członkom związku, że dziś, t. j. dnia 4 kwietnia b. r. o godzinie 11-ej przed południem w synagodze garnizonowej przy ul. Wołborskiej nr. 20 będzie odprawione nabożeństwo żałobne z racji 10 rocznicy śmierci kapitana Śmiłowskiego Filipa (ps. „Jaśko“), b. legjonisty I brygady, kawalera orderu „Wirtuti Militari“, który ciężko ranny w bitwie pod Mozyrzem dostał się do niewoli. Nie mogąc jednak znieść hanby, sam odebrał sobie życie.

Zwłoki kpt. Śmiłowskiego spoczywają w Mozyrzem.

Zarząd związku wzywa przeto członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w tej żałobnej chwili. Zbórka o godz. 10 m. 45 ze sztandarem przed synagogą (Wołborska 20).

Termin składania podań dla ubiegających się o mieszkania na Polesiu

Termin składania podań o przydział mieszkań w kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim upływa w sobotę, dnia 5 b. m.

Ubiegający się o mieszkania, którzy nie złożyli podań w wyznaczonym na formularzu

terminie, mogą je złożyć dziś, w piątek, w godzinach od 8-ej rano do 3-ej popołudniu i jutro, w sobotę, od godziny 8-ej rano do 12-ej w poł.

Podania, złożone po tym terminie, nie będą mogły być rozpatrywane.

LUONA

Dziś i dni następnych!

Najbardziej współczesny film słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

Kobiety nie do małżeństwa

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i holdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie. Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancinгах i garconierach złotych młodzieńców szukają ujścia dla swego żywiołowego temperamentu.

W rolach głównych fascynujący zespół

JOHN CRAWFORD, ANITA PAGE, NILS ASTER

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4-ej p. p., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1,— zł. w sob. i niedz. od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1. zł. i 50 gr. 3400



Dziś i dni następnych!

Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Najnowszy film tegorocznej produkcji 1930 r.

KONRAD VEIDT i MARY PHILBIN



w przebojowym arcyfilmie p. t.

TRUCICIEL

3353

Dlatego, że Cię Kocham...

3396

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w czasie od 14 do 15 kwietnia 1930 r. odbędą się przymusowe licytacje ruchomości niżej wymienionych osób na pokrycie nieuiszczonych podatków, wzgl. opłat:

Dnia 14 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA

- 1 Auerbach S. i A., Piotrkowska 208, 52 mtr. towaru
- 2 Fiszer F. Spadk., Długosza 33 maszyna do pisania, 280 mtr. towaru
- 3 Friedenberga Sz., Limanowskiego 111, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, biurko.
- 4 Fruchtgarten E., Piotrkowska 67, biurko
- 5 Fein Sz., i S-ka, Aleksandryjska 26-28, kasa ogniotrwała.
- 6 Fiszer M., Długosza 43, 450 kg. mydła
- 7 Hajman i S-ka, Moniuszki 3, 50 mtr. towaru
- 8 Kaiserbrecht L., Zgierska 69, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, maszyna do liczenia
- 9 Koks J., Limanowskiego 87, kasa ogniotrwała
- 10 Kalisz H., Cegielniana 113, maszyna do pisania, biurko
- 11 Markusfeld W., Cegielniana 114, szafa, biurko
- 12 Rozenblat T., Cegielniana 51, stół
- 13 Sztřínschein B-cia, Wólczańska 63, bormaszyna
- 14 Waserman M., Piotrkowska 56 100 mtr. towaru
- 15 Wojdysławski L., Piotrkowska 123, szafa
- 16 Zylberszac E., Podrzeczna 20, meble

Dnia 15 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA

- 17 Birenbaum R., Szkolna 17, meble
 - 18 Czekański i Jezłowski, Piotrkowska 142, meble
 - 19 Cybulski, Mierzejewski i S-ka Piotrkowska 119, meble
 - 20 Frenkiel D., Rajtera 3, maszyna do wyrobu trykotów
- SKŁADKA NA RZECZ GMINY**
- 21 Amzel A., Nowomiejska 15, meble
 - 22 Brodny M., Franciszkańska 15, meble
 - 23 Gersztenfeld L., Żeromskiego 34, kredens

- 24 Judelewicz M., Piotrkowska 70, maszyna do pisania
- 25 Krakowska M., Pomorska 69, piano
- 26 Kuszer U., Nad Łódką 8, pianino
- 27 Najberg M., Pomorska 39, szafa
- 28 Pasmanik I. M., Franciszkańska 19, meble
- 29 Szechet I., Żeromskiego 44, kredens
- 30 Szulc H., Pomorska 35, kredens
- 31 Szajnbaum L., Nowomiejska 27 meble
- 32 Sztorn A. M., Nowomiejska 6, 10 szt. towaru
- 33 Toronczyk I., Nowomiejska 22, kredens
- 34 Wolman A., Nowomiejska 3, kredens
- 35 Wiślicki L., Żeromskiego 54, meble

OPLATA ZA PRAWO JAZDY PO PO MIEŚCIE.

- 36 Cwik Fr., Sporna 1, meble
- 37 Goldberg M., Pomorska 67, meble
- 38 Goldberg D., Pomorska 67, meble
- 39 Grünbaum Sz., Żórawia 20, meble
- 40 Horn A., Pieprzowa 7, meble
- 41 Kure Adolf, Pomorska 181, meble
- 42 Krakowski I., Zgierska 73, maszyna do pisania, biurko
- 43 Kersch Z., Zgierska 104, konie
- 44 Nowicki B., Pomorska 150, telefon, meble
- 45 Steinberg i Spiewak, 6 Sierpnia 102, kasa ogniotrwała, maszyna do kopjowania, konie
- 46 Terkeltopf Hersz, Żórawia 20 meble
- 47 Unger i Krakowski, Zgierska 73, konie
- 48 Zarzewski L., Pomorska 3, meble

PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN.

- 49 Cakumakis A., Zachodnia 16, meble

25 PROC. OPLATA OD OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO.

- 50 Zajęczkowski Wł., Włodzimierska 6, meble

PODATEK OD ZRYTKU MIESZKANICWEGO.

- 51 Foks L., Zakątna 57, maszyna do pisania

2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI.

- 52 Bledel M., Włodzimierska 28, szafa
- 53 Grajnowa L., Dolna 36, meble
- 54 Krajcer J., Mickiewicza 7, meble
- 55 Stefan Lisik, Aleksandryjska 29, radioaparant
- 56 Rzeźnik J., Aleksandryjska 19, kredens
- 57 Rell G. i O., 11 Listopada 43, szafa
- 58 Zakrzewska J., Drewnowska 31, meble

PODATEK KOMUNALNY OD LOKALI ZA ROK 1924 I 1925.

- 59 Karas, Północna 28, meble
- 60 Lipszyc M., 11 Listopada 72, maszyna do szycia

PAŃSTWOWY PODATEK OD LOKALI ZA ROK 1925.

- 61 Bromberg J., Południowa 24, kredens
 - 62 Felman H., Żeromskiego 85, meble
 - 63 Marynles L., Andrzejka 11, kredens
 - 64 Teisenbaum N., Piotrkowska 83, meble
- PODATEK LOKALOWY.**
- 65 Ajchenwajg A., Al. I Maja 35, meble, żyrandol
 - 66 Albyrt H., Cegielniana 29, towary spożywcze
 - 67 Aleksandrowicz M., Jakuba 12, meble
 - 68 Anteck J., Jakuba 13, meble
 - 69 Ajbeszyc P., Kościelna 6, 110 mtr. towaru
 - 70 Alter M., Zachodnia 52, meble
 - 71 Adler M., Żeromskiego 9, meble
 - 72 Ajzner E., Zgierska 12, meble
 - 73 Bakszt H., Al. I Maja 53, kredens
 - 74 Borsztajn J., Al. I Maja 53, kredens
 - 75 Bialer A., Piotrkowska 85, meble, pianino
 - 76 Borsztajn D., Główna 34, 5 szt. pałt
 - 77 Brajer M., Jakuba 5, meble
 - 78 Birmbaum W., Zgierska 30, meble
 - 79 Bankier L., Wschodnia 12, szafa
 - 80 Brenner M., Zgierska 16, meble
 - 81 Blimbbaum J., Żeromskiego 15, meble
 - 82 Burakowski M., Żeromskiego 27, meble
 - 83 Cederbaum A., Al. I Maja 37, meble

- 84 Chrzanowicz P., Pomorska 49 meble
- 85 Czerniakow B., Północna 18, meble, maszyna piekarska
- 86 Drajhornowa M., Al. I Maja 14, meble
- 87 Dimant B., Wschodnia 16, meble, żyrandol
- 88 Dimant M., Żeromskiego 67, meble, maszyna do szycia
- 89 Epsztajn M., Piotrkowska 81, meble
- 90 Epsztajn M., Piotrkowska 33, meble
- 91 Eichler P., St. Rynek 6, meble, żyrandol
- 92 Elechnowicz J., 6-go Sierpnia 32, meble
- 93 Engliszer L., Zachodnia 20, meble
- 94 Ebuszyc A., Zawadzka 40, meble
- 95 Fajnmesser H., Al. I Maja 25, meble
- 96 Frydlander Sz., Aleksandrowska 111, meble, maszyna do szycia
- 97 Fr'drych H., Cmentarna 1, meble
- 98 Freindenrajch B., Al. I Maja 20, meble
- 99 Fajtlowicz Ch., Pl. Kościelny 4, meble
- 100 Fiszhaut St., Zawadzka 30, meble
- 101 Freilich A., Wolborska 33, meble
- 102 Flattau H., Zachodnia 31, meble
- 103 Flattau Sz., Zachodnia 54, meble
- 104 Freund J., Zachodnia 68, kredens
- 105 Friede R., Zgierska 15, szafa
- 106 Frydlander Sz., Piotrkowska 49, 280 mtr. towaru
- 107 Gelibtera succ., Al. I Maja 8, meble, kasa ogniotrwała
- 108 Grynberg M., Al. I Maja 21, meble, maszyna do szycia
- 109 Goldkorn U., Al. I Maja 45, meble
- 110 Grünbaum J., Franciszkańska 30, szafa
- 111 Gryzman A., Lagiewnicka 23, 50 szt. mydeł
- 112 Groskopf L., Lipowa 27, meble
- 113 Goldach I., N. Cegielniana 18, meble, maszyna do szycia
- 114 Grylak D., N. Cegielniana 29, meble
- 115 Góralski B., N. Cegielniana 40, szafa

- 116 Goździk Sz., Północna 10, meble, maszyna do szycia
- 117 Gutman H., Żeromskiego 75, meble
- 118 Goldberg M., Sołna 15, szafa
- 119 Goldberg J., Zawadzka 18, meble
- 120 Gerszonowicz S., Zachodnia 49,
- 121 Goldszajn S., Żeromskiego 85, meble
- 122 Harsztark H., Żeromskiego 3, meble
- 123 Halpern E., N. Cegielniana 44, meble
- 124 Halpern H., N. Cegielniana 12, pianino
- 125 Heiman J. N., Cegielniana 26, meble
- 126 H-mower I., St. Rynek 2, meble
- 127 Herdels D., Kilińskiego 44, meble
- 128 Juzelewski J., Piotrkowska 109, meble
- 129 Jesionowski J., Piotrkowska 117, meble
- 130 Joskowicz Sz., Zachodnia 68, maszyna do szycia, meble
- 131 Knopf S., Aleksandrowska 56, meble
- 132 Kleinberg M., Zgierska 72, meble
- 133 Keller H., Jerozolimka 9, meble
- 134 Kozłowski M., 6-go Sierpnia 72, meble
- 135 Kaufman A., Al. I Maja 40, meble
- 136 Karwowskiego J., 6-go Sierpnia 10, meble
- 137 Kolski E., N. Cegielniana 41a, zegar
- 138 B-cia Kon, 6-go Sierpnia 74, 5 warsztatów
- 139 Kohnowa E., Północna 4, meble
- 140 Klein I., Północna 10, meble
- 141 Krufman B., Wschodnia 14, maszyna do szycia, meble
- 142 Kenig D., Wschodnia 26, meble
- 143 Kleinterer I., Al. I Maja 5, meble
- 144 Kozłowski Z., Zielona 32, maszyna do szycia
- 145 Kupermino Sz., Żeromskiego 45, meble
- 146 Krzyszkiewicz W., Żeromskiego 63, meble

Najniższy czas...

także dla Ciebie, czytelniku, by zaopatrzyć się w nowe obuwie. W świecącym słońcu wiosennym nie możesz się pokazać w starych zniszczonych bucikach, albowiem wzrok obserwujących ze szczególną uwagą zważa na wygląd Twego obuwia.

Obuwie wartościowe niekoniecznie musi być drogie.

Bezwzględna racjonalizacja umożliwiła nam ustalenie ceny znanego obuwia **CENTRA-REKORD** na **Zł. 36.90.**

ZŁ. 36 ⁹⁰



REKORD

Do nabycia m. inn. w magazynach:

C. Friedland, Cegielniana 51 | J. Sandberg, Piotrkowska 161
D. Hechtkopf, Piotrkowska 58 | S. Starkman, Piotrkowska 39
L. Joab, Nowomiejska 5

OBUWIE „CENTRA” marka znawcy



Dziś premjera!



Wielki dramat erotyczny

Znajoma z wagonu sypialnego

według powieści „Kobicia, za którą się tęskni”.

3402

Film ilustruje tragedję mężczyzny, który dla majątku poślubił kobietę nie kochając.

Dzieje kochanka - mordercy.

W rolach głównych:

Marlena Dietrich i Fritz Kortner

Początek seansów o 4.30, w sobotę i niedzielę od 12 wszystkie miejsca od 1.— zł. i 50 gr.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

ZARZĄD

Spółki Akcyjnej Przemysłu Włókienniczego Weiss i Poznański w Łodzi

zawiadamia p. p. Akcjonariuszy, że dnia 28 kwietnia 1930 r. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Pułstej Nr. 10

Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszy

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1929 i zatwierdzenie takowego.
- 3) Wybór ustępujących z kolei członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wolne wnioski Zarządu i Akcjonariuszy.

Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w Zebraniu, winni złożyć swe akcje w biurze Zarządu nie później niż 21 kwietnia r. b. Jeżeli Zebranie ze względu na ządanie § 25' statutu nie dojdzie do skutku, drugie, bezwzględnie prawomocne, zgodnie z § 27 Zebranie odbędzie się 12 maja r. b. o godz. 5-ej po poł. w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym.

DR.

ST. BIBERGAL

Moniuszki 11, telef. 163-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8.10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

Ogłoszenia drobne

PANNA

do dwójga dzieci (półtorarocznego i czteroletniego) potrzebna. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i warunków sub. „Mi-Sta” do adm. 851-2

DWA POKOJE

razem łączące się, słoneczne, frontowe, elegancko umeblowane, odpowiednie dla małżeństwa ewentualnie z używalnością kuchni do wynajęcia. Na życzenie może być całodzienne utrzymanie. Winda, wygody, Zawadzka 1, m. 11, front. 3379-3

DO WYNAJĘCIA

ładny pokój niekrępujący, wygody. Piotrkowska 122, m. 13, 10-11,30 3-5. 856-1

Do wydzierżawienia

nowowbudowana, tworząca całość, fabryka w pierwszorzędnym stanie z nowoczesnie całkowicie urządzoną

tkalnią mechaniczną,

składająca się z 74 angielskich warsztatów szerokości od 36 do 72" oraz wszelkich maszyn pomocniczych jak również 1 krochmalnik do osnów (Kettenschlichtmaschine). Ponadto jeszcze miejsce na 40 warsztatów. Napęd elektryczny. Punkt dogodny — połączenie tramwajowe. Łask. oferty pod „R. R. 7”.

3377-

Zwracamy uwagę przyjaciół dobrej książki, że

„Biblioteka Groszowa” w Warszawie, Moniuszki 11 już od szeregu lat rozsyła dzieła najwybitniejszych polskich i obcych autorów w przekładach najznakomitszych naszych literatów

PRAWIE DARMO

gdyż pobiera od swych prenumeratorów tylko 90 gr. za tom. Cena za 13 książek kwartalnie w prenumeracie wynosi z przesyłką tylko 11 zł. 70 gr.

Książki można prenumerować również w oprawie z płóciennymi złoconymi grzbietami. Prenumerata wynosi wówczas kwartalnie, t. j. za 13 tomów—18 zł. 20 gr., czyli że tom w prenumeracie kosztuje z przesyłką 90 gr. brosz., a 1 zł. 40 gr. w oprawie. 3099-6

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odroczenie 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.60; zagranicą - zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po teleście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 19 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.